Tłok aut z L na dachu

Kategoria: Komunikacja i Transport
Opublikowano: sobota, 07, kwiecień 2012 00:00
Odsłony: 1881

Problem z nadmierną liczbą pojazdów nauki jazdy zaczynają zauważać samorządy, które domagają się zmian prawa.

Chcą, by główne skrzyżowania nie były zablokowane przez uczących się jeździć. Apelują w tej sprawie do ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej – pisze Dziennik Gazeta Prawna.

Resort transportu uważa, że każdy zarządca drogi może ustawić znaki ograniczające poruszanie się wskazanych pojazdów. Odpowiednie rozwiązanie organizacyjne i infrastrukturalne należy wypracować na poziomie władz samorządowych miasta lub województwa.

Co do znaków jednak nie ma racji. Nie ma znaku, który zakazywałby jazdy autom szkoleniowych w godzinach szczytu, a ponadto taki zakaz byłby dyskryminacją, czytamy w Dzienniku Gazeta Prawna.

Źródło: Dziennik Gazeta Prawna

Phoca PDF